DANE PODMIOTU WNOSZACEGO SPRAWĘ
Imię i nazwisko/nazwa/osoba reprezentująca grupę podmiotów*:
Miejsce zamieszkania/siedziba:**
Adres do korespondencji:
Adres e-mail: (w przypadku, gdy petycja składana jest drogą elektroniczną):

INFORMACJE DOTYCZĄCE PETYCJI
Adresat petycji: **Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**

Przedmiot petycji:

Postuluję o :

a) wprowadzenie skróconego tygodnia pracy w wymiarze 8 h pracy przez 4 dni w tygodniu we wszystkich zakładach pracy działających na terenie Polski tzn. zakładów pracy polskich i zagranicznych, włączając w to zakłady pracy państwowe (budżetówki) oraz pracodawców z sektora prywatnego

b) nie zmniejszanie wynagrodzenia pracowników, ale zachowanie go przy 4 dniowym tygodniu pracy w takim wymiarze, w jakim posiadają go obecnie pracując przez 5 dni w tygodniu po 8 h

c) publikowanie raportu z prac nad wprowadzaniem skróconego tygodnia pracy – chcę wiedzieć, co Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej konkretnie robi w tej sprawie

Szanowna Pani Minister,

Cieszę się, że wyraża Pani chęć skrócenia czasu pracy w Polsce.

Chcę, aby skrócony tydzień pracy w Polsce został wprowadzony i aby nie skończyło się na obietnicach.

Poniżej przedstawiam powody, dla których jako Polka pracująca i płacąca podatki w Polsce, potrzebuję skróconego tygodnia pracy.

a) <u>Praca w niepełnym wymiarze godzin w Polsce praktycznie nie istnieje.</u>

Dotyczy to szczególnie w branży administracyjnej, biurowej. Ja takiej pracy nie mogę znaleźć, nie chcę poświęcać na pracę aż 40 godzin tygodniowo, ale nie widzę takich ofert w pracy biurowej na rynku. Pracy w niepełnym wymiarze godzin poszukują zwłaszcza młode matki, które chcą zarobić pieniądze, utrzymać swoje umiejętności zawodowe i pogodzić pracę z opieką nad dziećmi. Praca w niepełnym wymiarze godzin byłaby również atrakcyjna dla seniorów, którzy z powodu swojego wieku nie mają często sił, aby pracować na pełen etat. Jednak ze względu na brak takich możliwości pracy wspomniane grupy społeczne są wykluczone z rynku pracy. W idealnym przypadku 4-dniowy tydzień pracy mógłby zachęcić osoby z tych grup do powrotu na rynek pracy. Oczywiście lepiej byłoby, gdyby tzw. pracodawcy tworzyli miejsca pracy w niepełnym wymiarze godzin, ale niestety tak się nie dzieje. Czytałam na wielu forach internetowych, że jest to niemożliwe, ponieważ zysk jest dla nich najważniejszy, a poza tym są tacy „biedni", bo muszą płacić wysokie składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne itp. Podczas gdy praca na np. pół etatu wydaje się możliwa w innych krajach, w Polsce tak nie jest. Wobec tego uważam, że wprowadzenie skróconego tygodnia pracy jest bardzo potrzebne.

b) <u>Po 8 godzinnym dniu pracy czuję się zmęczona i nie mam energii na uprawienie sportów, a dbałość o zdrowie jest dla mnie ważna i nie chcę na starość tracić czasu na czekanie w kolejkach do lekarza.</u>

Wiadomym jest, że Polacy cierpią na choroby cywilizacyjne, takie jak np. choroby układu krążenia, cukrzycę czy bóle kręgosłupa. Pracownikom umysłowym (takim jak ja) często brakuje energii, aby uprawiać sport po 8 godzinach pracy i po wykonywaniu obowiązków domowych. Kiedy ludzie mają więcej wolnego czasu, naturalnie zaczynają angażować się w aktywność fizyczną. Badania MultiSport Index 2023 pokazują, że 47% pracowników w Polsce czuje się nadmiernie przytłoczonych liczbą obowiązków. Dając ludziom najcenniejszy zasób w życiu, jakim jest czas, można zachęcić ich do podejmowania działań prozdrowotnych na własną rękę. Zamiast tylko leczyć choroby, trzeba stworzyć warunki, które pozwolą ludziom zadbać o zdrowie. Posiadanie większej ilości czasu sprawia, że mamy kiedy pójść na spacer, pobiegać, chodzić po górach itd. (a nawet zastanowić się nad swoją dietą). Chorobom należy zapobiegać, a nie tylko je leczyć. Poza tym wysportowany i pełen energii pracownik, jest dużo bardziej produktywny, rzadziej korzysta z L4, co przekłada się na korzyści dla zakładów pracy. Zdrowe społeczeństwo stanowi też dużo mniejsze obciążenie dla Narodowego Funduszu Zdrowia.

c) Badania naukowe jasno pokazują, że wydajność pracy spada w miarę upływu czasu z powodu wzrostu poziomu zmęczenia.

Poziom koncentracji uwagi spada już po 4 godzinach pracy, a wtedy wzrasta ryzyko popełniania błędów. Jest na to mnóstwo badań naukowych. Przedsiębiorcy jednak upierają się, że polskiej gospodarki nie stać na krótszy tydzień pracy. To zabawne - zupełnie jakby byli dużymi dziećmi i tupali nóżką wobec faktu, że człowiek potrzebuje regeneracji, aby efektywnie pracować. Brak popełniania błędów, większa precyzja wykonywanych zadań to przecież oczywiste korzyści dla zakładów pracy. Jednak dla wielu Polaków „prawdziwa" praca w Polsce nadal oznacza ciężką i długą pracę. W Wielkiej Brytanii w XIX wieku robotnicy fabryczni pracowali zazwyczaj od 12 do 16 godzin dziennie, często sześć dni w tygodniu, a w niektórych miejscach nawet siedem. W 1874 ustalono maksymalny dzień pracy w fabrykach na 10 godzin dla wszystkich dorosłych pracowników. Kiedy skracano czas pracy, wówczas również można było zaobserwować oburzenie i niezgodę ze strony właścicieli fabryk. Zmiany zawsze będą wywoływać opór części społeczeństwa. To motyw stary jak świat. Niemniej uważam, że zmiany są potrzebne.

d) Obowiązujący system (wprowadzony jeszcze przez Roberta Owena) w podziale na 8 h odpoczynku, 8 h rozrywki i 8 h pracy został wprowadzony dawno temu i jest przestarzały.

O ile 8 h pracy w Polsce jest faktem, o tyle 8 h odpoczynku i 8 h rozrywki jest bezczelnym mitem.

Dlaczego?

Po pierwsze: czas dojazdu do pracy nie jest wliczany do czasu pracy. Tym samym zakład pracy „zabiera" pracownikowi czas przeznaczony rzekomo na (uwaga!) „rozrywkę" albo inaczej „życie prywatne". Jeśli ktoś dojeżdża do pracy w ciągu 30 minut w jedna stronę przez pięć dni w tygodniu – daje to 60 minut dziennie, 300 minut tygodniowo (czyli 5 godzin), 20 godzin miesięcznie i 220 h rocznie (jeżeli przemnożymy przez 11 miesięcy). To jest 220 godzin w ciągu roku czyli około 10 dni w roku spędzonych na samych dojazdach! Jest to 10 dni wyjętych z życia, które już nie wrócą, a ja nie chcę tracić czasu swojego życia w ten sposób, czyli dojeżdżając do pracy. Dlatego tym bardziej pensje nie powinny ulegać zmniejszeniu po przejściu z 5 dniowego na 4 dniowy tydzień pracy. Jest to rekompensata za dojazdy do pracy.

Po drugie: w czasie po pracy pracownik musi często zająć się zakupami, swoją rodziną, wychowywaniem dziecka – które będzie też kiedyś będzie pracownikiem i podatnikiem. Na faktyczną „rozrywkę" zostaje takiej osobie niewiele czasu, jeśli w ogóle zostaje. Dlaczego? Bo doba nie jest z gumy. W czasach Roberta Owena wiele osób z klasy średniej posiadało służących, którzy załatwiali dla nich wiele przyziemnych spraw, więc możliwe że mogli się oni zająć się tzw. „rozrywką" Obecnie jest inaczej. Ja służby nie posiadam, a zajmowanie się rzeczami takimi jak pranie, zakupy itd. rozrywki dla mnie nie stanowią.

e) Przez pracę przez 8 godzin dziennie doświadczam wypalenia zawodowego, często jestem zmęczona i rozdrażniona.

Zauważam u siebie zjawisko transferu pobudzenia emocjonalnego, tzn. przez nadmierne przebodźcowanie rozmowami, emailami i procesami obsługiwanymi w pracy zdarza mi się przenosić emocjonalne napięcie do sfery prywatnej mojego życia. To absolutnie nie powinno mieć miejsca. Skrócenie tygodnia pracy do 4 dni pozwoliłoby odprężyć się psychicznie,

zadbać o zdrowie i o relacje osobiste nie tylko mnie, ale także milionom Polaków, którzy doświadczają podobnych problemów. Wielu Polaków cierpi np. na depresję, ale jest to depresja wynikająca nie z nich samych, ale z systemu w którym żyją.

f) W Polsce kult pracy ma się zbyt dobrze.

Uważam, że w Polsce powinien zostać wprowadzony skrócony tydzień pracy również z tego powodu, że tzw. „kultura zapierdolu" w tym kraju ma się dobrze i jest podsycana zarówno przez tzw. pracodawców i przedsiębiorców jak i przez pracowników – a szczególnie osoby urodzone w latach 1946-1964. Pracodawcy w większości zawsze będą narzekać na chęć wprowadzenia skróconego tygodnia pracy, bo dla nich liczą się zyski i obroty finansowe, a nie interes pracownika. Opisał to już dawno Karol Marks. Mentalność Polaków jest zakorzeniona w „kulturze zapierdolu", gloryfikowanej przede wszystkim przez pokolenie wyżu demograficznego, które często uważa ją za jedyną słuszną drogę do osiągnięcia sukcesu finansowego. Polakom brakuje natomiast przekonania, że sztuczna inteligencja i automatyzacja, a także znajomość psychologii człowieka sprawia, że nie trzeba pracować ciężko, ale mądrze.

g) Osobiście nie żyję po to aby pracować, ale pracuję po to aby żyć i chcę mieć na to czas.

8 godzinny dzień pracy przez 5 dni w tygodniu często uniemożliwia mi realizowanie swojego hobby/pasji/zainteresowań i zadbania o relacje z rodziną. Czuję się, jak niewolnik, w wiecznym pośpiechu i niedoczasie. Pomimo, że praca nie jest dla mnie pępkiem świata, to *zagraca* ponad połowę dnia, ponieważ polskie państwo służy przede wszystkim zakładom pracy, tzw. pracodawcom i przedsiębiorcom. Podczas gdy polski Kodeks pracy przewiduje dla większości pracowników 26 dni urlopu. Aby otrzymać dłuższy urlop należy spełnić określone wymagania, takie jak np. opieka nad dzieckiem lub chorym członkiem rodziny. Dlaczego? Bo nadal nie do pomyślenia jest wzięcie dodatkowego urlopu w celu realizacji swojego hobby lub innych celów osobistych. W Polsce branie wolnego czasu dla siebie nie jest cenione, a odpoczynek od pracy nie jest postrzegany jako inwestycja w produktywność. Tymczasem odpoczynek sprawia, że jesteśmy bardziej produktywni, skoncentrowani, szybciej i rozwiązujemy problemy, a poza tym mniej chorujemy. Z tego względu uważam, że skrócony tydzień pracy da korzyści zarówno pracownikom jak i tzw. „pracodawcom".

h) Czterodniowy tydzień pracy zwiększyłby dzietność w Polsce. Żeby się zakładać rodziny trzeba mieć czas i siłę na to, aby kogoś poznać. Potem ten czas potrzebny jest na wychowywania dzieci.

i) Zwiększenie produktywność w pracy. Ponieważ pracownik pracujący 4 dni w tygodniu po 8 h jest bardziej produktywny, niż pracownik pracujący przez 5 dni po 8 h dziennie, uważam, że pensje nie powinny ulegać zmniejszeniu.

j) Badania potwierdzają pozytywne skutki skróconego tygodnia pracy. Istnieją firmy, w których eksperymenty ze skróconym czasem pracy zostały już przeprowadzone (np. w firmie Perpetual Guardian z Nowej Zelandii w 2018 r. oraz przez gminę Reykjavik w Islandii w 2016 r.) ze skutkiem zwiększenia produktywności, równowagi życia osobistego i zawodowego oraz zmniejszenia poziomu stresu.

k) Uważam, że Polska jest gotowa na przyjęcie skróconego tygodnia pracy, a Pani jest osobą wprost stworzoną do tego, aby wprowadzić go w życie.

Jeżeli okazałoby się, że Polskie państwo nie wierzy w wartość 4 dniowego tygodnia pracy i potrzebuje dodatkowych badań w tym temacie, to pewnie trzeba by się zastanowić nad tym skąd wziąć na to wszystko pieniądze.

Otóż:

- jeżeli duże korporacje tj. Google czy Facebook zaczną odprowadzać podatki w Polsce, to budżet się znajdzie
- jeśli przekieruje się finanse na 4 dniowy tydzień pracy zamiast na drużyny piłkarskie, to budżet się znajdzie
- jeśli wprowadzi się w Polsce podatek katastralny od posiadanych nieruchomości powyżej jednej, to budżet się znajdzie

Ogólnie rzecz ujmując, Pani Minister, budżet **zawsze** się znajdzie.

Trzeba jednak chcieć go znaleźć, tzn. przeznaczyć na niego środki ze względu na to, że nada się priorytet skróconemu tygodniowi czasu pracy.

Podsumowując,

Deficyt czasu prywatnego w Polsce jest chlebem powszednim nie tylko dla mnie, ale również dla wielu milionów Polaków. Proszę mi wierzyć, że nie zawsze wzrost PKB odpowiada zadowoleniu społecznemu. Istnieją w tym kraju osoby takie jak ja, dla których życie nie kręci się tylko wokół pracy, ale ma szerszy wymiar. Spędzanie czasu z rodziną, realizowanie hobby i dbanie o zdrowie są nie mniej ważne, niż ciągła produkcja i konsumpcja. Nie wszystko bowiem dla się kupić za pieniądze.

Sądzę, że perspektywa wprowadzenia 4-dniowego tygodnia pracy może wydawać się tak zwanym „pracodawcom" zagrażająca. Myślę jednak, że jesteśmy na tyle dorośli i cywilizowani, że będziemy w stanie dojść do porozumienia w tej sprawie.

System 5 dni pracy i 2 dni wolnych jest patologią. Tydzień pracy musi ulec skróceniu.

Postanowiłam napisać tę petycję, ponieważ mówi się, że mamy tylko jedno życie.

Według mnie praca powinna być dodatkiem do życia, a nie jego głównym celem.

Jestem absolutnie przekonana, że prowadzenie 4-dniowego tygodnia pracy po 8 godzin dziennie dla wszystkich pracodawców działających w Polsce (polskich, zagranicznych, państwowych i prywatnych) przy zachowaniu dotychczasowych wynagrodzeń pracowników, zwiększy dobrostan życia nie tylko mój, ale i wielu Polaków.

To jest wezwanie do działania.

Pozdrawiam serdecznie

Nie wyrażam zgody na publikację danych osobowych – Nie wyrażam zgody na podstawie Ustawy o petycjach i Ustawie o dostępie do informacji publicznej na publikację, udostępnienia, powielenia i

utrwalania danych i danej pojedynczej: imienia i nazwiska, loginu konta, adresu, adresu e-mailowego, miejscowości sporządzenia. DANE OSOBOWE DO USUNIĘCIA ANONIMIZACYJNEGO

Nie wyrażam zgody na publikację danych osobowych

Podpis wnoszącego petycję

Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Warszawa, /elektron. znacznik czasu/
DPP-I.055.7.2025

Dotyczy: petycji z dnia 18 marca 2025 r. w sprawie zmiany przepisów Kodeksu pracy i wprowadzenia skróconego tygodnia pracy.

Szanowna Pani,
działając na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach w związku z petycją wniesioną w dniu 18 marca 2025 r. w sprawie zmiany przepisów Kodeksu pracy i wprowadzenia skróconego tygodnia pracy bez obniżania wynagrodzenia pracowników, przekazuję następujące informacje.

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej były prowadzone analizy najkorzystniejszego (najbardziej optymalnego) dla pracodawcy i pracownika systemu czasu pracy. Analiza obejmowała przede wszystkim fakt, czy skrócenie czasu pracy, a tym samym wydłużenie okresów nieprzerwanego odpoczynku pracownika, wpłynęłoby na efektywność świadczonej przez niego pracy.

Obecnie w Ministerstwie została podjęta decyzja dotycząca przygotowywania założeń do naboru na pilotaż skróconego czasu pracy. Prawdopodobnie do końca czerwca br. zostaną ogłoszone założenia, kto i na jakich zasadach może aplikować do pilotażu. Celem pilotażu jest odpowiedzialne przetestowanie różnych modeli skróconego czasu pracy w polskich warunkach. Ministerstwo będzie szeroko informować o tej

tel. 222-500-108
info@mrpips.gov.pl
https://www.gov.pl/web/rodzina
ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa

sprawie we właściwym czasie, zatem zachęcamy do obserwowania strony Ministerstwa oraz naszych mediów społecznościowych.

Dopiero na podstawie wyników tych badań będą rozważane ewentualne decyzje legislacyjne. Warto także dodać, iż rozpoczęcie prac dotyczących zmian przepisów w zakresie czterodniowego tygodnia pracy musi zostać poprzedzone dokonaniem oceny skutków wprowadzenia zmiany obecnych rozwiązań m.in. na sektor finansów publicznych, na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na rynek pracy. Powinno być także poddane szerokiej dyskusji, m.in. z partnerami społecznymi, tj. przedstawicielami reprezentatywnych organizacji pracodawców i związków zawodowych w Radzie Dialogu Społecznego.

Pomijając powyższe należy dodać, że Kodeks pracy przewiduje obecnie możliwość stosowania systemów czasu pracy, w których praca jest świadczona przez mniej niż 5 dni w tygodniu, jak np. system skróconego tygodnia pracy (art. 143 K.p.), w którym praca jest wykonywana maksymalnie przez 4 dni w tygodniu w wymiarze dobowym do 12 godzin. W ten sposób pracownik może mieć na stałe zapewnione, między innymi, dłuższe weekendy mając wolne od pracy 3 dni, a pracując 4 dni tygodniowo. W praktyce świadczenie pracy w niektórych tygodniach przez mniej niż 5 dni może mieć miejsce także np. w systemie równoważnego czasu pracy (art. 135 i nast. K.p.).

Ponadto, zgodnie z art. 11 K.p. nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika. Oznacza to m.in., że to strony umowy o pracę ustalając wymiar czasu pracy (art. 29 § 1 pkt 4 K.p.) mogą przykładowo ustalić w umowie o pracę, że pracownik będzie

wykonywał pracę przez np. 4 dni w tygodniu lub przez 6 godzin w poszczególnych dniach pracy, a zatem w niższym niż pełny wymiarze czasu pracy, przy zachowaniu wysokości wynagrodzenia jak dla pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Pouczenie

Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o petycjach sposób załatwienia petycji nie może być przedmiotem skargi.

Podstawa prawna: art. 13 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870).

Z wyrazami szacunku

dr hab. Jakub Szmit
Dyrektor
Departamentu Prawa Pracy
/-podpisano elektronicznie-/

Do wiadomości: Biuro Ministra